

Karpacki Oddział Straży Granicznej

<https://karpacki.strazgraniczna.pl/ko/aktualnosci/36454,108-rocznica-urodzin-niezwyklego-czlowieka.html>
17.05.2025, 13:32

108 rocznica urodzin niezwykłego człowieka

Justyna Drożdż
04.02.2020

W uczczeniu 108. rocznicy urodzin Pana majora w stanie spoczynku Leona KALETY - żołnierza Korpusu Ochrony Pogranicza, uczestniczył w ostatni weekend Komendant Placówki SG w Kielcach - mjr SG Grzegorz Otręba.

W urodzinowym spotkaniu brali także udział: Szef Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego w Kielcach, Komendant i Zastępcy Komendanta Wojskowej Komendy Uzupełnień w Kielcach oraz Komendant Garnizonu Wojska Polskiego w Kielcach.

Pan mjr w st. spocz. Leon KALETA urodził się 1 lutego 1912 roku w Sobowicach (gm. Imielno, woj. świętokrzyskie). W latach 1933-35 był żołnierzem Korpusu Ochrony Pogranicza. Mając 23 lata rozpoczął służbę wojskową w Jarosławiu i po półrocznym szkoleniu skierowany został do odpowiedzialnego za południowo - wschodni odcinek granicy polskiej Pułku Korpusu Ochrony Pogranicza „Czortków” w Czortkowie.

Jak wspomina Pan Leon, Korpus Ochrony Pogranicza należał do jednostek elitarnych, żołnierze wykazywali się dużą kulturą osobistą, a służba była zaszczytem.

Pan KALETA służył jako telefonista, biegle posługiwał się alfabetem Morse'a i należał do najlepszych radiotelegrafistów w jednostce. Służbę w KOP zakończył w październiku 1935 r.

Na początku 1939 roku został zmobilizowany i przydzielony do 4 Pułku Piechoty Legionów w Kielcach. Walczył w obronie ziemi świętokrzyskiej w rejonie miejscowości Krajno. Jak wspomina Pan Leon - wycofując się na Wschód dotarł do Złoczowa - 50 km na wschód od Lwowa. Tam otoczeni przez Armię Czerwoną zostali zmuszeni do złożenia broni. Polscy oficerowie zostali zatrzymani i wywiezieni na wschód, szeregowym zabrano broń i zwolniono. W okresie okupacji, Pan Leon był członkiem Batalionów Chłopskich i Armii Krajowej.

Po wojnie Pan Leon KALETA włączył się do odbudowy kraju ze zniszczeń wojennych. Wstąpił do Polskiego Stronnictwa Ludowego oraz był działaczem PSL oraz Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Rolników Indywidualnych „Solidarność”. Prężnie działał na rzecz rodzinnej miejscowości. Był ponadto aktywnym działaczem lokalnym, społecznikiem oraz współzałożycielem komitetu organizacyjnego, który doprowadził do założenia elektryczności w Sobowicach. Między innymi dzięki jego staraniom wybudowano w powiecie pierwszą szkołę tysiąclecia, zbudowano most na rzece Nida, osuszono łąki i uregulowano rzekę Nida, zbudowano drogę i Dom Strażaka, w którym mieści się sklep, sala taneczna, jadalnia i kuchnia.

Został odznaczony Krzyżem Partyzanckim oraz Medalem im. Wincentego Witosa.

Jest dumnym antenatem pięciu córek, 10 wnuków, 20 prawnuków i 3 praprawnuków.



108 rocznica urodzin
niezwykłego człowieka



108 rocznica urodzin
niezwykłego człowieka